

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podrywka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

DZIS DNIA 22 STYCZNIA r. b. odbędzie się w lokalu T-wa „Sokół” ulica Wileńska Nr. 10. **„Sobótka”** z orkiestrą Początek o g. 8-jej w. Wstęp tylko za rekomendacją członków

Dziś w sobotę dnia 22 stycznia 1927 r. o g. 11 ej wiecz. **BAL MASKOWY „Kakadu”** w salach teatru przy ul. Dąbrowskiego 5

stroje balowe, wystawne i kostiumy. — Na scenie i wśród publiczności atrakcje i popisy artystyczne — Sale udekorowane. — Moc niespodzianek. Maski nie obowiązują. Konkurs kostymów i tańców z nagrodami. Bufet na miejscu. Gmach teatralny dobrze ogrzewany. Zaproszenia i bilety wydaje wcześniej kancelaria teatru „Kakadu”, Dąbrowskiego 5. Wstęp 3 zł.

We czwartek 27 b. m. **na rzecz T-wa OPIEKI NAD DZIEĆMI** (dłobek Imienia Marii i Schronisko dla Sierot Im. Ksawerego Zub-wicza) przez cały zespół teatru REDUTA, przy współudziale P. P. SOŁSKIEJ, OSTERWYNI i OSTERWY, odegraną będzie premiera **LEKKOMYŚLNA SIOSTRA** PERZYŃSKIEGO Bilety można nabywać do 25 b. m. włącznie w Wileńskim Banku Ziemskim— Mickiewicza 8, od 12-jej do 2-jej zaś 26 w „Orbisio” i w daleki przedstawienia w K-asie Teatru—Wielka Pobludka

**NA KARNAWAL** Wykwintną bielizną męską i damską, krawaty, rękawiczki itp. po cenach konkurencyjnych poleca **O. KAUCIŃSKI**, Wilno, Zamkowa 8, tel. 939

**Od Administracji.** Do dzisiejszego numeru gazety „DZIENNIK WILEŃSKI” dołącza się dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych blankiet nadawczy P. K. O. Konto 80.187 dla załatwienia opłaty należności za prenumeratę. Prenumerata miesięczna z przesyłką 4. zł. 50 gr Nieopłacone egzemplarze będą z dniem 1 lutego 1927 r. wstrzymane

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Echa aresztowania posłów.

Do wieczora wczorajszego nie nadeszły z Ministerstwa Sprawiedliwości wiadomości prokuratury w sprawie wydania sądowi posłów komunistycznych.

Zrana przyjechał do marszałka Rataja minister Sprawiedliwości p. Meyszowicz i w godzinnej rozmowie informował go o sprawach związanych z wykryciem spisku komunistycznego.

Sądząc z nastrojów kuluarowych, na posiedzeniu komisji regulaminowej, a prawdopodobnie i na posiedzeniu sejmowym, większość klubów nie będzie nastawała na zwolnieniu z więzienia aresztowanych posłów.

Charakterystyczne w tej mierze było zachowanie się klubów lewicowych, „Wyzwolenie” uzależnia swe zachowanie się od przedstawionych dokumentów i gotowe jest wotować za ich wydaniem. P. P. S. daje do zrozumienia, że gdyby zarzucano im uprawianie szpiegostwa lub pobieranie od rządu sowieckiego żołdu, na ten czas będzie głosowała za wydaniem. W innym wypadku, o ile zarzuty będą umotywowane, wstrzyma się raczej od głosowania. Grupy komunistyczne przygotowują wystąpienia obstrukcyjne.

Jak wiadomo, posiedzenie komisji regulaminowej zostało zwołane na poniedziałek.

Komisja, której przewodniczy poseł Popiel, składa się z 15 członków. Słychać, że referat wniosku ma być powierzony posłowi Dobrzańskiemu.

Wczoraj wieczorem prezydium klubu Niezależnej Partii Chłopskiej, do której należy poseł Holowacz, ogłosiło komunikat, w którym utrzymuje, że „został aresztowany za całokształt jego działalności politycznej” i wywodzi, że „atak jest skierowany nie tylko przeciw jednemu posłowi, ale przeciw naszej partii.”

W czasach ostatnich — brzmią słowa komunikatu podpisanego przez posła Fiderkiewicza — byliśmy (N. P. Ch.) obiektem wysiłków innych już prowokatorów, że wymienimy tylko Kazimierza Góreckiego z Warszawy oraz Wyszyńskiego i Pileckiego z prowincji.

### Pogłoski o projektach utworzenia nowych ministerstw.

W kołach politycznych opowiadają, że w sferach rządowych rozważana jest obecnie kwestia utworzenia dwu nowych ministerstw z łona Min. Spr. Wewnętrznych, mianowicie ma być zreaktywowane ministerstwo Zdrowia Publicznego, a nadto ma być stworzone Ministerstwo Mniejszości Narodowych. Oczywiście rzecz nie wyszła narazie z formy rozważań i kombinacji. Jeżeliby kwestia utworzenia oddzielnego Ministerstwa Mniejszości Narodowych wywołała silne wzburzenie opinii, to promotorzy tej koncepcji gotowi są ograniczyć się bodaj do utworzenia nowego podsekretarjatu Stanu, poświęconego zagadnieniom mniejszości narodowych. Nie potrzebujemy wspominać, jak wielkie zdumienie wywołały same pogłoski o tych pomysłach. Koła polityczne nie chcą dać wiary, by pomysły te były traktowane serio.

### Nowy klub sejmowy.

Wczoraj posłowie Ciszak i Waszkiewicz zgłosili listownie u p. marszałka Sejmu utworzenie nowego klubu poselskiego pod nazwą „Lewica N. P. R.”. Są to secesjonści pomajowi z N. P. R., którzy dotąd przylączali się na terenie parlamentarnym do żadnego z klubów.

### Rada Finansowa.

Skład osobisty Rady Finansowej nie jest jeszcze ustalony. Jak słychać, zaproponowano współpracę w Radzie pp. Byree, Epsteinowi, prof. Krzyżanowskiemu, Lypaciewiczowi, Michalskiemu, Młynarskiemu, a także byłemu wiceministrowi skarbu Markowskiemu i prof. Taylorowi. Dwie ostatnie kandydatury nie są jeszcze ostatecznie zdecydowane.

### Wycieczka parlamentarzystów czesko-słowackich.

Od dłuższego czasu toczą się rozmowy na temat wycieczki parlamentarzystów czesko-słowackich do Polski. Parlamentarzyści noszą się z zamiarem przyjazdu w gościnę do nas w ciągu marca. W sprawie tej pos. Flieder odwiedził wczoraj marszałka Rataja.

### Nawiązanie stosunków z Afganistanem.

We wtorek wyjeżdża p. Józef Potocki, jako przedstawiciel rządu do Kabulu, stolicy Afganistanu. Zadaniem jego jest nawiązanie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Afganistanem.

### Polsko-czeskie porozumienie.

WARSZAWA, 21-I. (Pat.) Dziś wieczorem odbyło się w lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych posiedzenie przedstawicieli porozumienia prasy z Czechosłowacją i Polski. Porozumienie prasy czechosłowackiej i polskiej składa się z ko-

mitetu w Pradze i takiego samego w Warszawie.

Komitet Warszawski ukonstytuował się jak następuje: Władysław Bazylewski—prezes, Hieronim Wierzyński—sekretarz, redaktorem Feliks Przysiecki i Adam Uziębło, Zouchar Józef, attache

prasowy poselstwa czechosłowackiego i radca ministerjalny Gustaw Olechowski, delegat wydziału prasowego M. S. Z. Jako pełnomocny mąż zaufania komitetu praskiego wziął udział w obra-

dach redaktor dr. Wacław Fiala. Po załatwieniu spraw formalnych mianowano p. Romana Jaworskiego, korespondenta P. A. T. w Pradze swoim pełnomocnym mężem zaufania.

### Niedoszły zamach na Łotwie.

RYGA, 21-I. (Pat.) W miasteczku Wolmar dziś rano pomiędzy godz. 4-tą min. 80 a 5-tą pewien porucznik na czele kompanii 8-go pułku piechoty, pod pretekstem ćwiczeń nocnych, wymaszerował z koszar i po wkroczeniu do miasteczka, rozbroił oddział policji, pełniący służbę na odwachu, poczem obsadził urząd pocztowy oraz stację kolejki wąskotorowej. Przywódca garnizonu w Wol-

marze po otrzymaniu wiadomości o powyższych wypadkach wydał zarządzenia, dzięki którym całe zajęcie zostało natychmiast zlikwidowane i winny porucznik wraz z kilkoma innymi winowajcami zostali natychmiast uwięzieni i oddani pod sąd wojenny.

Wydarzenie powyższe nie wywołało żadnych konsekwencji politycznych. W całym kraju panuje najzupełniejszy spokój i porządek.

### Konflikt Stanów Zjednoczonych z Meksykiem.

MEKSYK, 21-I. (Pat.) Minister spraw zagranicznych wyraził gotowość zastosowania zasady arbitrażu jako sposobu rozstrzygnięcia kwestii spornych pomiędzy Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi.

MEKSYK, 21-I. (Pat.) W związku z wyrażeniem przez rząd Meksykański gotowości przyjęcia za-

sady arbitrażu przy rozstrzygnięciu konfliktów ze Stanami Zjedn., dziennik „Uniwersal” zaleca przyjęcie pokojowego załatwienia sporu między temi państwami, stwierdzając, że poczucie sprawiedliwości w wyższym nawet stopniu niż rozum przeszkodził wybuchowi wojny pomiędzy nimi.

### Polityka angielska wobec Chin.

LONDYN, 21-I. (Pat.) Zabierając wczoraj głos w sprawie znanego już memorandum rządu brytyjskiego, proponującego mocarstwem wspólną akcję na terenie Chin, minister handlu i przemysłu Artur Steel Maitland oświad-

czył, że rząd brytyjski stoi na stanowisku dotychczasowej polityki mocarstw w stosunku do Chin, przycem wskazuje wyraźnie na dążności w kierunku złagodzenia szeregu postanowień istniejących traktatów.

### Zaburzenia w Chinach.

SZANGHAJ, 21-I. (Pat.) Wedle otrzymanych tu doniesień konsułów amerykańskich, wybuchły w prowincji Sze - Szuan niepokoje, które przybierają coraz większe rozmiary. Przeszło 800 cudzoziemców przeważnie Anglików i Amerykanów znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

LONDYN, 21-I. (Pat.) Wedle doniesień „Daily News” z Pekinu ekstremiści zmusili ministra spraw zagranicznych rządu kantonńskiego do oświadczenia, która domaga się zaprzestania ruchu zwroconego przeciw cudzoziemcom i przeciw chrześcijanom.

## Sejm i Rząd. Dzień polityczny.

### Konferencja marszałka Sejmu z ministrami.

Wczoraj o godz. 9-jej przed południem p. Marszałek Sejmu Rataj przyjął p. ministra sprawiedliwości Meyszowicza i odbył z nim godzinną konferencję. Następnie p. Marszałek przyjął p. wice-premiera Bartla i odbył z nim półtargodzinną konferencję w sprawach związanych z kwestją sejmową.

### Posiedzenie komisji regulaminowej.

Prezes sejmowej komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej Popiel zwołał posiedzenie komisji na dzień 24 b.m. Na porządku dziennym znajdzie się prawdopodobnie sprawa wydania sądom aresztowanych posłów, do tego bowiem czasu mają wpłynąć odpowiednie wnioski.

### Stanowisko „Wyzwolenia” wobec aresztowania posłów.

Na posiedzeniu sejmowego klubu „Wyzwolenia” omawiano między innymi sprawę ostatniego aresztowania posłów. W większości swej klub wypowiedział się za nagłośnieniem sprawy, a w razie dostatecznych dowodów obciążających, postanowiono głosować za wydaniem sądom aresztowanych posłów.

### Sprostowanie poselstwa łotewskiego.

Poselstwo łotewskie w Warszawie podaje do wiadomości następujące sprostowanie:

Wiele dzienników polskich powtórzyło depesze agencji telegraficznej „Tass” z Moskwy z dnia 19 b. m. zawiadamiającą na zasadzie informacji z Berlina o przygotowywującym się w Rydze zamachu stanu kół faszystowskich. Termin wykonania zamachu miał być wyznaczony jakoby na 18—23 stycznia b. r. Na czele tego ruchu miał stać Ulmanis, były prezes rady ministrów i generałowie: Radins i Aire.

Poselstwo łotewskie jest upoważnione do zdementowania tej wiadomości w sposób jak najbardziej kategoryczny, gdyż jest ona pozbawiona jakiegokolwiek podstaw.

### Dalsze lansowanie niedorzecznych planów.

Berlińska „Deutsche Zeitung” w artykule, inspirowanym najwidoczniej przez M. S. Z., pisze: Sytuacja gospodarcza Litwy była w roku zeszłym wprost katastrofalna. Z powodu kryzysu gos. odarzonego zmógł się ruch komunistyczny. Ci, którzy doszli do władzy, znajdują się również w rozpaczliwym położeniu. Obecny rząd litewski, który prowadzi intensywną walkę z komunizmem, automatycznie

popuścił sobie stosunki z Rosją sowiecką, Litwa więc skazana jest na pomoc zzewnątrz. Ze strony Anglii Litwa pomocy nie może oczekiwać. Pomoc ta może przyjść tylko od Polski albo od Niemiec.

Nacjonalisci litewscy przyjmują—twardzi „Deutsche Ztg.”—pomoc Polski. Pragnęliby tylko, aby Litwa otrzymała Wilno, zaś jako rekompensata za to dla Polski Wielka Litwa weszłaby z Polską w ścisłą unję. W praktyce przedstawiałyby się to w ten sposób, że Litwa stanowiąca wielką autonomiczną prowincję wielkiej Polski. Litwa nie ma wyboru. Kontynuowanie polityki przedrzelomowej doprowadziłoby Litwę do bolszewizmu. Anglija przeciwko powyższemu planowi nie przeciwstawi się, gdyż wzmocnienie Polski—to wzmocnienie równowagi w myśl planów angielskich przeciw Sowietom.

Dla Polski pozostaje tylko kwestja, jak zachowają się Niemcy wobec realizacji powyższego planu przez Polskę. „Deutsche Zeitung” insynuuje, że rząd Polski pragnie przyobieczać pełne rekompensaty Niemcom w korytarzu pomorskim w zamian za ich zgodę na powyższy plan. Rekompensata ta nie oznacza bynajmniej zrzeczenia się Korytarza Pomorskiego, lecz zmianę pewnej części granicy państw. Przewszystkiem rekompensata ta pomysłana jest jako wyrównanie granicy wzdłuż posiadłości Wolnego Miasta Gdańska.

### Wiadomości telegraficzne.

#### Podróż księżstwa Yorku.

LONDYN, 21-I. (Pat.) Książę i księżniczka Yorku przybyli wczoraj do Kingston na Jamajce, witani entuzjastycznie przez władze i ludność tamtejszą.

#### bliznienie węgiersko-jugosłowiańskie.

WIEN, 21-I. (Pat.) „Neue Freie Presse” donosi z Białogrodu, że w najbliższych dniach oczekują w Białogrodzie podjęcia ważnych kroków w sprawie zbliżenia węgiersko-jugosłowiańskiego i rozpoczęcia oficjalnych rokowań między rządami tych państw.

#### Zamiecie śnieżne.

WARSZAWA, 21-I. (Pat.) W dyrekcji kolejowej Stanisławowskiej i Wileńskiej mają miejsce zamiecie śnieżne, które utrudniają ruch kolejowy. Na całym terenie Polski panuje dość silny mróz, dochodzący do 16 st. w okęgach wachodnich.

#### Przyjazd posła pol. Knolla do Rzymu.

RZYM, 21-I. (Pat.) Dziś przybył tu polski minister pełnomocny Knoll powitany uroczystie w dworcu przez charge d'affaires Guentera w otoczeniu członków poselstwa oraz liczne grono kolonji polskiej.

### Życie ekonomiczne.

#### Konferencja komunikacyjna w Wiedniu.

W ubiegłym tygodniu odbyła się w Wiedniu konferencja w sprawie związkowej taryfy tawarowej dla komunikacji polsko-niemieckiej przy współudziale przedstawicieli kolei austriackich, czechosłowackich, niemieckich i polskich.

Konferencja zajęła się ustaleniem przyszłej formy polsko-niemieckiej taryfy związkowej. wy-

### Wirówki do odtłuszczenia mleka

#### „ALFA-LAVAL”

oryginalne szwedzkie. Nie mają sobie równych, cieszą się wszechświatową sławą.

Na ostatniej tegorocznej wystawie w Częstochowie nagrodzone złotym medalem.

Najdogodniejsze warunki kupna: (10-cio miesięczne raty) 30-letnia gwarancja używalności.

Kompletne urządzenia mleczarń ręcznych i parowych.

POLECA WILEŃSKI

#### Syndykat Rolniczy

w Wilnie, ul. Zwalska Nr 9. Oddziały w Głębokiem, Dziśnie, Smorgoniach i Gródku Wil.

Przyjmuje się robotę nowych i nadrabianie pończoch, oraz zamów. na szpaki, męskie różnyb faconów.

#### Dom Dz. Jezus

Subocz 16.

borem artykułów, dla których ma być opracowana taryfa ta, waluta w której podana ma być opłata przewozowa, oraz odgraniczeniem obszarów dla t. zw. komunikacji dwukrajowej. (Polska — Niemcy przy przejściu bezpośrednim) od 3—4 1/2 krajowej (Polska—Niemcy tranzytem przez Czechosłowację, względnie przez Czechosłowację i Austrię). Delegacja polska, której przewodniczył nacelnik wydziału Ministerstwa Komunikacji dr. Tarczycki zażądała opracowania narazie taryfy dla artykułów masowych, jak drzewo, zboże, mąka, ziemniaki, zwierzęta żywe, mięso, ż-lazo i t. d., poczem polecono mieszanej komisji urzędniczej ustalić te towary, które należałoby narazie skreślić celem uproszczenia prac, jako mające mniejsze znaczenia dla obopólnych stosunków gospodarczych. Jako walutę, której ustalona ma być stawka na całą odległość przewozu od stacji nadawczej do stacji przeznaczenia i to tak w komunikacji bezpośredniej jak i w komunikacji tranzytowej przez Czechosłowację, względnie Czechosłowację i Austrię, przyjęto markę niemiecką. Odgraniczenia komunikacji 2, 3 i 4—krajowej, t. j. wydzielenia relacji i obszarów przypadających do obsługi komunikacji 2 krajowej od relacji i obszarów przypadających komunikacji 3 i 4 krajowej, dokonano, biorąc za podstawę najokreślającą drogę przewozu, z uwzględnieniem 20 proc. granicy drogi okrężnej na korzyść komunikacji krajowej.

### Związek Lud.-Narodowy.

#### KOMUNIKAT.

— Zarząd Koła „Snipiskiego” Zw. Lud. Nar. podaje do wiadomości p.p. Członków Koła, że doroczne walne zebranie Koła odbędzie się w Niedzielę 23 stycznia o godzinie 5 po poł. w lokalu Sekretarjatu Koła przy ul. Lwowskiej Nr. 7 m. 6. W razie nieprzybycia na wyznaczoną godzinę dostatecznej ilości członków Koła, następnie zebranie odbędzie się tego samego dnia o godz. 5.30 po poł., którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Porządek dzienny dorocznego zebrania Koła Snipiskiego:

- 1) Zagajanie — wybór przewodniczącego;
- 2) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu ostatniego walnego zebrania;
- 3) Sprawozdania za ubiegły rok: kasowe, biblioteczne i administracyjne;
- 4) Wybór prezesa i nowego Zarządu Koła;
- 5) Wolne wnioski.

Zapisujcie się na członków komitetu Wojewódzkiego pomocy dla akademików.

# Rząd a lewica.

Warszawa, 21 stycznia.

Wspominaliśmy na tem miejscu o usiłowaniu wyłonienia wspólnego bloku lewicy do walki z „reakcją nacjonalistyczną i klerykałką”. Usiłowania te istnieją, są prowadzone rozmowy przygotowawcze, wszelako do żadnych na razie konkretnych faktów ni umów nie doszło. Powstanie Obozu Wielkiej Polski zemojonowało żywioły lewicowe, które na wszelki wypadek chcą się przy wyborach reasekurować przez utworzenie solidarnego frontu. Co więcej: są w łonie rządu i obozu sanacyjnego czynniki, które do powstania tego bloku prą.

O ile wszelkie naogół poczynań rządów pomajowych cechuje rozbieżność i brak jednolitej linii, o tyle też uwidoczniła się to samo w stosunku do lewicy i nawzajem.

O tem, jakie lewica przywiązywała do wypadków majowych nadzieje i jak się one urzeczywistniły, zbyt cznie jest wspominać, są to bowiem rzeczy dostatecznie znane i dowiedzione. I na tem tle dokonywać się ustosunkowanie sił wobec rządu.

Wszystkie niemal, poza zmianą Konstytucji, przedłożenia rządowe przechodziły głośnie lewicy przy pewnym poparcu grup centrowych. Jednakże żadne stronnictwo, głoszące za budżetem dla rządu pomajowego, nie miało odwagi postawić wniosku o przyjęcie deklaracji rządowej, choćby to była deklaracja ministra skarbu — do wiadomości. Nie miało za tem odwagi zdeklarowania się wyraźnie jako biorące pełną odpowiedzialność za rząd. Ale równocześnie żadne nie miało odwagi przejść do opozycji, mimo że w deklaracjach swoich czyniło bodaj najostrożniejsze zastrzeżenia przeciwko systemowi czy przeciw poszczególnym ministrom.

Lewica jest zadowolona przedewszystkiem z przeobrażenia administracji. Pod tym względem rząd poszedł jej niesłychanie daleko na rękę. Mianowania, które tak często następują we wszystkich niemal działach administracji, noszą swoisty charakter. Nieraz dawano temu zadowoleniu wyraz i w przemówieniach parlamentar-nych i w prasie. Z tem wiąże się niepodzielnie zasadniczy kierunek niezłomny i nieprzychylny do żywiołów umiarkowanych i narodowych, co również schlebła lewicy i idzie po jej myśli.

Ale w merytorycznych postępkach rządu niekiedy zachodzą pomiędzy poglądami lewicowych stronnictwa i rządem nieporozumienia. Przypominamy, że grupy klasowo-chłopskie są niezadowolone z polityki w sprawie reformy rolnej. Ze polityka ministra przemysłu i handlu spotyka się z ostrą krytyką socjalistów.

P. P. S. znalazła się w warunkach bardzo trudnych. Z jednej strony nie może jaskrawo i zdecydowanie wystąpić przeciwko marszałkowi Piłsudskiemu, którego bardzo niedawno tak usilnie w swych masach popularyzowała. Zresztą w łonie swem posiada zdecydowanie oddanych mar. Piłsudskiemu zwolenników, jak p.p. Jaworowski, Malinowski, Ziemięcki, zresztą organizacja warszawska i lubelska przywiązana jest niewolniczo do osoby mar. Piłsudskiego, tak że opozycja szczerza byłaby dla niej niebezpieczna. Ze P. P. S. kropki nad i nie chce

## Reforma rolna w odniesieniu do dóbr duchownych.

W sprawie reformy rolnej, o ile dotyczy ona dóbr duchownych, „Głos Nar.” uzyskał z dobrze poinformowanego źródła szereg informacji, które niewątpliwie zainteresują także naszych Czytelników. Sprawa ta przedstawia się obecnie następująco:

Konkordat pozwala zasadniczo przeprowadzenia reformy rolnej w odniesieniu do majątków biskupstw i probostw. Dobra jednakowoż biskupie, kapitulne, seminarjów duchownych, oraz zakonne mają prawo pozostawić sobie według wyboru 180 ha użytków rolnych, przyczem lasy nie podlegają reformie rolnej.

Zgodnie z ustawą o wykonaniu reformy rolnej (art. 94) konkordat wejście w życie odnośnie do ustawy rolnej dopiero po wydaniu przepisów wykonawczych przez Radę Ministrów na wniosek ministra reform rolnych, przedłożony w porozumieniu z ministrem wyznań religijnych i o. p. Wtedy więc dopiero będzie mowa o wykonaniu reformy rolnej dóbr duchownych. Dotychczas tych przepisów niema, a według wiadomości, władze kościelne i świeckie przeprowadzają konferencje w sprawie powyższej.

Niezależnie od tego władze kościelne dobrowolnie przeprowadzają parcelację zarówno dóbr kościelnych, jak i proboszczowskich. W każdym konkretnym

postawie, widać z niezłatwienia sprawy p. Moraczewskiego i z zachowania się jej przedstawicieli w toku debat nad budżetem.

Za to inną drogą usiłuje rząd zniewalać do uwzględnienia jej żądań. Oto centralna komisja związków klasowych uchwalila we wtorek szereg rezolucji, w których „stwierdza, że polityka obecnego rządu jest wroga interesom klasy robotniczej”. Jeszcze ostrzej występuje przeciwko

„próbom usalenienia od siebie (rządu) ruchu robotniczego, zwłaszcza organizacji zawodowych. Za pomocą masowych represji i metod, graniczących niejednokrotnie z korupcją, wreszcie przez szerzenie fałszywych opinii są pomocą wydawanych za rządowe pieniądze pism, rzekomo zawodowych, jak „Solidarność Pracy” rząd stara się zapewnić sobie wpływ na organizację zawodową i oderwać jej od ideałów socjalistycznych”.

To już jest bardzo silny atak. W organizacjach zawodowych socjalistycznych posiadają większe wpływy żywioły radykalne i dlatego należy śledzić dalszy przebieg ewolucji stanowiska tych grup wobec rządu.

Ta sama dwoistość uwidoczniła się w taktyce stronnictwa chłopskiego. O ile niektórzy jak Stapiński, Sanojca, Polakiewicz, są bezwzględnie zwolennikami systemu panującego, o tyle większość klubu parlamentarnego żywi poważne zastrzeżenia co do linii politycznej. „Mesjasz nie przyjdzie, cudu nie będzie” — „Porabiamy swoje”: oto są hasła szerzone przez pos. Dąbskiego, gdy równocześnie p. Stapiński w „Przyjściu ludu” na wszystko ma tylko jedno lekarstwo: Józefa Piłsudskiego, który wie, dokąd prowadzi i któremu należy się spokojnie oddać.

W Wyzwoleniu te same nieporozumienia, których zewnętrznym wyrazem było głośne swego czasu wystąpienie sen. Woźnickiego w dyskusji nad prowidzorem budżetowym. Dlatego też, nie chcąc dopuścić do wewnętrznej przesiłki, Wyzwolenie uchyliła się od jasnego sformułowania swej opinii: pp. Woźniński, Malinowski i Bagiński mają inny pogląd na stan rzeczy, aniżeli pp. Poniatowski, Miedziński i Rudziński.

A teraz przychodzi jeszcze moment czystej konkurencji. Grupy lewicowe popierały zawsze wydawnictwo Strzeleca. Teraz jednakże chcą użyć Strzeleca, jako forpoczty dla związku naprawy Rzpltej, podobnie jak przypuszczają, iż „naprawiacze” radziby przy oparciu się o lewicę zdobyć, jak najwięcej dla siebie mandatów. To wywołuje w kołach lewicowych silne niezadowolenie i fermenty i protesty.

Jeśli horyzont polityczny w Polsce jest zamglony, to tem silniej zaciemniony jest on na lewicy. Nie umie ona powziąć decyzji. Z jednej strony merytorycznie posiada dużo zastrzeżeń w stosunku do polityki rządu, to z drugiej odpowiadają jej i przemiany w administracji, polityka wobec mniejszości narodowych, liberalizm w polityce religijnej. Może ostatnie motywy obok pewnego utilitaryzmu i niechęci do pracy i grup umiarkowanych przeważają jej sympatje ku panującemu regimowi.

H. W.

wypadku wymaganiem jest zezwolenie właściwego okręgowego urzędu ziemskiego. Przepisy dawne, ograniczające parcelację dóbr duchownych oraz nakładające obowiązki składania pieniędzy, z parcelacji uzyskanych, do depozytu sądowego, zostały obecnie dzięki konkordatowi zniesione. Przy parcelacji więc dóbr duchownych potrzebna obecnie: 1) zezwolenia konsystorza, względnie władzy przełożonej na parcelację oraz 2) zezwolenia władz ziemskich. Pieniądze uzyskane z parcelacji idą do dyspozycji władz kościelnych.

Przyuszczalnie obszar, który ma być pozostawiony probostwom zgodnie z konkordatem (15—30 ha) będzie rozpatrywany pod kątem jakości ziemi i wielkości probostwa. Również mają być zabezpieczone seminarja i instytuty naukowe, pozostające pod kierownictwem władz kościelnych. — Szczegóły jednak w tych sprawach będą ustalone przez odbywające się obecnie konferencje.

Zgodnie z konkordatem i przepisami agrarnym wolno nabywać nowoutworzonym względnie już istniejącym probostwom grunta, od probostw lepiej uposażonych. W każdym jednak wypadku należy mieć zgodę okręgowych urzędów ziemskich.

„Miłostki arystokracji rosyjskiej” fascynujący film na czasie wkrótce w kinie „HELIOS”

# Z Litwy.

## Rząd litewski przeciwko unji polsko-litewskiej.

Urzędowa „Lietuva” z dnia 19 b. m., omawiając w dłuższym artykule ostatnią mowę ministra Zaleskiego, nazywa absurdem pogłoski krążące w prasie zagranicznej o możliwej wymianie korytarza pomorskiego na Litwie. Litwa żadnej unji z Polską wbrew zyczeniu polityków, zasiadających w obecnym rządzie polskim, nie chce.

„Unja między Polską a Litwą jest więcej aniżeli polityczny romantyzm, nie posiada ona najmniejszej konkretnej podstawy. Czy unja mogłaby przynieść coś dobrego Polsce, należy bardzo wątpić, ponieważ warunków obecnego życia nie można porównać do minionego okresu historycznego. Co jest jednak najważniejsze, naród litewski, który poniósł tak wielkie ofiary dla wywalczenia sobie wolności, nigdy się nie zgodzi na wyrzeczenie się zdobytej wolności i na zamianę jej na unję, chociażby najpiękniej ozdobioną. Swe stosunki z Polską Litwa pragnie oprzeć na dobrem sąsiedzkim współżyciu dwóch wolnych narodów, czemu, niestety, dotąd stała na przeszkodzie agresywność Polaków. Sam fakt unji polsko-litewskiej, dokonany w drodze przymusu, byłby wprost zgubą dla obu państw, dając sposobność innym wykorzystać antagonizm litewsko-polski w jeszcze większej skali aniżeli obecnie się spekuluje na konflikcie wileńskim. W dzisiejszych warunkach unja nie może być uważana za trwałą, wywołalaby ona bowiem o wiele większe komplikacje aniżeli te, które są obecnie. Powinni do dobre zrozumieć nietylko Polacy, lecz też wszyscy ci, kogo poważnie obchodzi prawdziwy i trwały pokój w Europie”.

## Litwa nabywa okręt dla obrony granic morskich.

Polcja portowa w Kłajpedzie postanowiła nabyć okręt w celu obrony granic morskich. Będzie to traler, ma wynosić nie mniej 300—500 tonn netto pojemności, 50—60 mt. długości, 6—7,5 mt. szerokości, 3,20—3,60 mt. wysokości, normalna szybkość jego ma wynosić 14—17 mil morskich i ma być uzbrojony w dwa 75 milimetrów dział.

## Polska polityka zagraniczna po Locarno.

### Odczyt p. Stanisława Strońskiego w Klubie Narodowym.

Szczęśliwa inicjatywa Klubu Narodowego urządzania odczytów z zakresu najróżniejszych zagadnień politycznych zyskuje coraz większe uznanie wśród inteligentnej publiczności wileńskiej, czego dowodem była wypełniona sala na wczorajszym odczytzie p. prof. Stanisława Strońskiego.

Tematem odczytu była sytuacja międzynarodowa Polski po układach w Locarno.

Prelegent niezwykle wyraźnie przedstawił następstwa tych układów, które zaciążyły nad Polską.

Najważniejszem ujemnem następstwem układów w Locarno jest wywładnienie różnicy pomiędzy stałością granic na Zachodzie i na Wschodzie.

Do czasu Locarna dokumentem, na którym opierały się stosunki międzynarodowe, był traktat Wersalski, który równie mocno gwarantował niezaruszalność granic na Zachodzie, jak i na Wschodzie.

W Locarno Anglja, Francja, Belgja i Niemcy zawarły pakt reński, który gwarantuje nietykalność granic zachodnich. Granice wschodnie nie zostały jednocześnie zagwarantowane, a przez to samo stworzona została presumpcja, że granice wschodnie, to znaczy granice polsko-niemieckie nie są nietykalne.

To pierwszy i najważniejszy ościs dla Polski, który pozwoli Niemcom na prowadzenie propagandy w kierunku postawienia kwestji rewizji granicy polsko-niemieckiej.

Jednocześnie Locarno osłabiło znaczenie sojuszu polsko-francuskiego.

Dotychczas mieliśmy sojusz, na mocy którego Polska względnie Francja miały obowiązek w razie niesporowanego napadu innego państwa na państwo sojusznicze przyjąć mu z pomocą zbrojną.

Decyzja o tem, czy napad był spowodowany czy nie należało do państw sojuszniczych.

Tymczasem pakt reński postanawia, że każde z państw podpisanych pod tym paktem, może postawić kwestję spowodowania i w razie jeżeli porozumienia nie zostanie osiągnięte, decyduje Rada Ligi Narodów.

W tym sensie został podpisany w Locarno dodatkowy układ polsko-francuski.

W praktyce wyglądałoby to w ten sposób, że w razie napadu Niemiec na Polskę, Niemcy oświadczyłyby, że Polska napad spowodowała, a Francja nie mogłaby wystąpić w obronie Polski dopóki nie nastąpiłaby w tej sprawie decyzja Rady Ligi Narodów, do której zresztą Niemcy należą.

W razie złamania paktu reńskiego Francja naraziłaby się na wojnę z Anglja i Belgja.

Trzeci ujemny skutek Locarna, to przyjęcie Niemiec do Rady Ligi Narodów na miejsce stałe, podczas, gdy Polska otrzymała miejsce niestałe tylko. Wprawdzie Polska może być wybrana ponownie, ale wiadomo, że w dyplomacji nie się nie robi za darmo i że za każdy wybór, co trzy lata trzeba będzie płacić ustępstwami z interesów Polski.

Pozatem przed przyjęciem Niemiec do Ligi Narodów, p.ństwa układające się w Locarno, wystosowały do Niemiec na ich żądanie notę, która wyłącza Niemcy z obowiązków wypływających z art. 16 statutu Ligi Narodów. Artykuł ten zobowiązuje członków Ligi Narodów do udzielania pewnej pomocy w razie zaatakowania przez jakies

Tymczasem około 8 i pół, w trakcie przemówienia posła Strońskiego, zjawił się na sali posterunkowy policji Nr. 1866 i bezpośrednio udał się przez całą salę w czapce i płaszczu do stołu, przy którym prelegent przemawiał. Wyglądało to tak, jakby chciał postać Strońskiego, lub kogoś z przedmów arystokratów.

Posł Stroński był zmuszony na chwilę odejść z sali. Okazało się, że posterunkowy chce sprawdzić, czy jest pozwolenie na zebranie.

Nikt nie może protestować przeciwko konieczności kontroli zebrania publicznego. Niktby się nie dziwił, żeby posterunkowy był obecny na sali, albo nawet, gdyby przed odczytem, to znaczy o godz. 7, sprawdził legalność zebrania, chociaż było to zbyt cznie, gdyż komisarjat policji musiał być przez komisarjat Rządu powiadomiony o zebraniu.

Natomiast wchodzenie z groźną mową przez całą salę w trakcie zebrania i przerywanie odczytu to albo sztykana, albo kraciowa niekulturalność.

Kł.

## W piekło meksykańskiem.

Ostatnie wypadki w Meksyku wskazują, że wolnomularski rząd, z prezydentem Calles na czele, nie zmienił postępowania, a pan prezydent stara się usilnie prześcignąć swój pierwowzór: nieboszczyka Lenina. W Meksyku aż się roi od bolszewickich wystawek i komisarzy ludowych. Nie opuszczają oni najmniejszej sposobności, aby służyć radą i pomocą prezydentowi. Ale katolicy wspaniale zorganizowani przez duchowieństwo, gotowi są raczej każdej chwili stawić się na meki, niż ustąpić choćby na piędź od podstawowych zasad.

Narodowa Liga obrony wiary, dzięki swej dzielności i pogardzie śmiercią, wzięła cały kraj w kluby, a dobroczynne skutki tej żelaznej dyscypliny dają się zauważyć na każdym kroku.

Ku bezsilnej wściekłości rządu tysiące ulotek, manuskryptów, odbitek maszynowych, krążą z rąk do rąk. Zawierają one hasła dnia, wskazują na najbliższe obowiązki, dodają słabnącym odwagi.

Rząd uwieził naczelny komitet Ligi, ale w tej chwili utworzył się nowy, następnie trzeci i czwarty. Mimo szalonego ryzyka zawsze będzie zasiadał ktoś w Komitecie, a to tak długo, jak długo katolicy będą istnieć na meksykańskiej ziemi. Przeciwczy wiemy, że od wieków uczniowie Chrystusa posiadają dar przewyżczania swych katów.

Mężczyźni, kobiety, młodzież i dzieci z ramienia komitetu, z zaparciem się siebie, uprawiają propagandę ulotek i tajnych pismek Ligi. Wielu z nich wtrącono do łochów, rozstrzelano, obłożono konfiskatą ich majątki, ale mimo to pozostawili spadkobierców, usiłujących prowadzić nadal dzieło niebezpiecznego kolportażu.

Pod Guadaluja policja przytrzymała 12-letniego chłopaka, roznoszącego pismka.

— Kto ci dał tę bibulę? — pyta agent.

Mają człowieczek w ilicy, bicują go do krwi bykowcem, ale bez najmniejszego skutku. Matka, która powiadomiona, przysłała mu strawę. Wtedy bestjalscy policjanci poczynają na nowo bastonadę. Otrzyki bohaterki matki głuszą stłumione jęki katowanego dziecka:

— Nie mów synu — nie mów!

Wstrętna scena przedłuża się aż do wieczora, wreszcie policja pomoczona, pokonana, aby pomścić kłęką, łamie obie ręce chłopcu.

W mieście Puebla, pewien uczyli i dzielnik kupiec, P. Garcia Farfan, wypisał dużemi literami w oknie swego magazynu, te słowa: „Chrystus rozkazuje, zwycięża, panuje, Bóg jeden jest nieśmiertelny”.

Generalny komendant miasta jedzie samochodem, spostrzegł buntowniczo napis, zatrzymuje się i wpada jak bomba do składu

— Precz z tym napisem!

Nigdy!

General oszalał z wściekłości zdziera nalepkę i rozrywa w kawały. Na jego rozkaz aresztują Farfana i przykładają pieczęcie do jego własności. Wieczorem zapada wyrok śmierci na śmiatka.

— Zobaczmy, jak umierają katolicy, rzecze ironicznie general! — Patrz, jak umieramy, — odparł zaszadony i chwyciwszy za krucylik, który miał przy sobie, rzekł z prostotą:

— Przebaczam ci.

W miejscowości Colima, general Rodrigo Talamantes kazał powiesić na drzewach alei znanej La Pierrelisse 12 cie dam z towarzysztwa, obwinionych o rozpowszechnianie pismek Ligi.

Wedle wiadomości dziennika „Eldiario del Paso”, przewielebny ks. Manuel Lopez, proboszcz z El Salto (stan Durango) został dlatego rozstrzelany, że pragnął uchronić młodą dziewczynę przed zbro-

dniozą poślalnością generala Lavega. Na kilka dni przedtem obie siostry ofiary zostały uwięzione, ponieważ nie chciały zdradzić nazwy miejscowości, gdzie się schronił ksiądz.

Następnie torturowano proboszcza dla wymuszenia zeznań, gdzie się ukrywa biskup. Skutkiem tego, biskup stawił się do dyspozycji władz i został aresztowany natychmiast. Aresztowano również biskupa z Chalipa Mgr. Composa. Obu wytoczono proces o celebrowanie nabożeństw, a katolikom wzbroniono noszenia żaloby religijnej.

Oto do czego prowadzi zbrodnicze sekiarstwo i bolszewickie zapędy.

## Polska w opinii angielskiej.

Znani członkowie Izby Gmin wypowiedzieli się w sposób następujący w kwestji stosunków polsko-angielskich.

„Polska, powiedział sir Filip Dawson, jest krajem, do którego wszyscy Anglicy czują się naturalnie przywiązani, a specjalnie ci, którzy mieli sposobność zwiedzić ją i poznać jej ludność.

Polska musiała zważać wiele przeszkód, a sukces przez nią osiągnięty wprowadził w podziw jej wszystkich licznych przyjaciół. Co teraz pozostaje, to tylko ustalenie zaufania co do jej finansowej politycznej stabilizacji w umysłach tych wszystkich, którzy, jak Anglicy, pragną widzieć zmierzających do Polski skonsolidowaną i kwitnącą. Polska nadal ma jeszcze trudności do pokonywania, lecz wytrwałe dążenie do celu, uczciwość intencji i polityka oparta na pokojowym rozwiązaniu zadań, które przed nią stoją, zapewnią jej powodzenie.”

Prof. H. Dalton, członek Parlamentu, wypowiedział się w ten sposób:

„Mam nadzieję, że rok 1927 będzie rokiem większego powodzenia i zadowolenia zarówno w Polsce jak i w całej Europie. Uważam Polskę nie za pole bitwy, ani za państwo buforowe, lecz za most, łączący wschodnią Europę z zachodnią, oraz mnaje państwa z wielkimi mocarstwami w Radzie Ligi Narodów. Uważam, że Polacy mają jedyną sposobność dzięki swojemu historycznemu znaczeniu, swojej wrodzonej genialności i swemu geograficznemu położeniu, dopomoczenia w utworzeniu większego międzynarodowego porozumienia (porozumiewania) w bardziej uporządkowanym świecie. Jako przyjaciel Polski i ten, który spędził wiele pamiętnych dni w jej granicach, wycekuje chwili, gdy ujrze białego orła, przodującego w locie Europy ku wschodowi dni lepszych i szczęśliwych”.

Wreszcie, komandor Kenworthy oświadczył, iż: „na nadzieję, że przyszłości przyniesie bliską współpracę pomiędzy narodem angielskim, a polskim w celu wzmocnienia produkcji przemysłowej, oraz dla popierania rozwoju gospodarczej działalności Polski obopólnej korzyści narodu angielskiego i polskiego. Budowa nowego portu nad Bałtykiem, w Gdyni, jest źródłem wielkiego zadowolenia dla narodu angielskiego. Przepuszczalnie, gdy port ten zostanie wykończony, przyczyni się on w wielkim stopniu do zwiększenia polskiego handlu zamorskiego i rozwoju handlowych stosunków Polski z Wielką Brytanją”.

— Nie mów synu — nie mów!

Wstrętna scena przedłuża się aż do wieczora, wreszcie policja pomoczona, pokonana, aby pomścić kłęką, łamie obie ręce chłopcu.

W mieście Puebla, pewien uczyli i dzielnik kupiec, P. Garcia Farfan, wypisał dużemi literami w oknie swego magazynu, te słowa: „Chrystus rozkazuje, zwycięża, panuje, Bóg jeden jest nieśmiertelny”.

Generalny komendant miasta jedzie samochodem, spostrzegł buntowniczo napis, zatrzymuje się i wpada jak bomba do składu

— Precz z tym napisem!

Nigdy!

General oszalał z wściekłości zdziera nalepkę i rozrywa w kawały. Na jego rozkaz aresztują Farfana i przykładają pieczęcie do jego własności. Wieczorem zapada wyrok śmierci na śmiatka.

— Zobaczmy, jak umierają katolicy, rzecze ironicznie general! — Patrz, jak umieramy, — odparł zaszadony i chwyciwszy za krucylik, który miał przy sobie, rzekł z prostotą:

— Przebaczam ci.

W miejscowości Colima, general Rodrigo Talamantes kazał powiesić na drzewach alei znanej La Pierrelisse 12 cie dam z towarzysztwa, obwinionych o rozpowszechnianie pismek Ligi.

Wedle wiadomości dziennika „Eldiario del Paso”, przewielebny ks. Manuel Lopez, proboszcz z El Salto (stan Durango) został dlatego rozstrzelany, że pragnął uchronić młodą dziewczynę przed zbro-

dniozą poślalnością generala Lavega. Na kilka dni przedtem obie siostry ofiary zostały uwięzione, ponieważ nie chciały zdradzić nazwy miejscowości, gdzie się schronił ksiądz.

Następnie torturowano proboszcza dla wymuszenia zeznań, gdzie się ukrywa biskup. Skutkiem tego, biskup stawił się do dyspozycji władz i został aresztowany natychmiast. Aresztowano również biskupa z Chalipa Mgr. Composa. Obu wytoczono proces o celebrowanie nabożeństw, a katolikom wzbroniono noszenia żaloby religijnej.

Oto do czego prowadzi zbrodnicze sekiarstwo i bolszewickie zapędy.

spzedaży mięsa unieszkodliwione...
względnie przedstawiającego...
mniejszą wartość odżywczą.

Co zaś dotyczy bydła rzeźnego,
przeznaczonego na handel eksportowy,
uznano za konieczne, aby ubój jego
odbywał się na rzeźniach pod dozorem lekarzy.

Celem zwalczania tajnego uboju
uznano za pożądane wprowadzenie
konfiskat mięsa nie stempelowanego
na cele dobroczynne.

Podczas dzisiejszych obrad
omawiane będą między innymi:
1) sprawy walki z chorobami
zaraźliwymi u zwierząt w r. b. i
stosowanie szczepień ochronnych i
zapobiegawczych oraz 2) opracowanie
środków zaradczych, celem
powstrzymania nielegalnego
przebiegu bydła, dowozu mięsa i
produktów zwierzęcego pochodzenia
z sąsiednich województw do Wilna.
(x.)

KRONIKA.

Wizyta prof. Strońskiego u więzionych generałów.

Z okazji swego pobytu w Wilnie,
poseł prof. Stroński udał się do
więzienia wojskowego na Antokolu,
celem złożenia wizyty generałowi
Rozwadowskiemu i gen. Zagórskiemu.

Straż więzienna odmówiła
posłowi Strońskiemu widzenia się z
więzionymi generałami, wobec czego
prof. Stroński złożył w kancelarii
bilety wizytowe.

Poseł prof. Stroński nie
przypuszczał zapewne, że jadąc do

Wilna, należy przedtem uzyskać w
ministerstwie specjalne pozwolenie
na widzenie się z więźniami.

Szcześliwy był pod tym względem
i bardziej przewidujący poseł
parlamentarny angielski z grupy
komunistycznej, p. Shepherd, który,
dzięki uprzejmości naszych władz,
nie tylko miał wstęp wolny do
więzienia, ale nawet możliwość sam
na sam rozmowy z więzionymi
komunistami.

Wybory nowego rektora U. S. B.

Wczoraj w godzinach popołudniowych
odbyło się conclave profesorów
U. S. B., na którym przyjęto
rezygnację rektora dotychczasowego,
prof. M. Zdziechowskiego i
przystąpiono następnie do wyboru
nowego rektora.

Rektorem wybrany został profesor
wydziału humanistycznego dr.
Stanisław Pigoń.

Prof. Pigoń należy do tych
profesorów naszego uniwersytetu,
którzy umiłowali przeszłość Wilna
i badania nad jego kulturą
poświęcili wiele żmudnej i owocnej

pracy. Czytelnicy naszego pisma
mieli często możność zaznajomienia
się ze źródłami artykułami
jego pióra, pełnego polotu a
zarazem ścisłości naukowej.

Przed nowym rektorem stoi
ogrom zadań leżących odległym
skutkiem choroby b. rektora prof.
Zdziechowskiego. W pracy tej
bezczelna wprost pomocą będzie
prof. Orłowski, który niewątpliwie
i nadal będzie spełniał obowiązki
prorektora za prof. Zdziechowskiego,
który w myśl tradycji, urząd
prorektorski w r. 1926/27
piastuje.

„Hromada“ organizuje się znowu.

Białoruska „Hromada“, chcąc
zadokumentować, iż ostatnie
areszty bynajmniej nie odbyły się
ujemnie na jej organizacji, postanowiła
zwiększyć ilość swych komunikacji
wydawanych przez wydawanie
nowego czasopisma „Nasz
Głos“.

Pócz tego poseł Jeremiec
przypuszczał zapewne, że jadąc do

stepu do wydawania specjalnego
biuletynu agitacyjnego w języku
polskim, białoruskim, żydowskim,
litewskim, francuskim, niemieckim
i angielskim.

Biuletyn ten ma być również
wysyłany do „proletariatu“
angielskiego, francuskiego, litewskiego
i niemieckiego.

Sprawy administracyjne.

— Dekoracja „Krzyżem Zasługi“.
Dnia 21 bm. wojewoda wileński
p. W. Raczkiwicz dokonał dekoracji
„Krzyżem Zasługi“ przodownika
policji państwowej Słusarskiego
i posterunkowego Domagalskiego.
Dekoracji dokonano w komendzie
wojewódzkiej policji państwowej.
Jednocześnie odbyła się
uroczystość rozdania świadectw
absolwentom 13-go kursu szkoły
posterunkowych.

— Zjazd wójtów powiatu
Wileńsko-Trockiego. Dnia 21 bm.
odbył się w Wilnie zjazd wójtów
powiatu Wileńsko-Trockiego. Zjazd
ten zwołany był w sprawach
bezpieczeństwa publicznego. (x)

— Godziny przyjęć. Kuratorjum
podaje do wiadomości, że wobec
skrócenia godzin urzędowania w
soboty w urzędach państwowych —
w myśl uchwały Rady Ministrów z
dn. 10 I 1927 r. — przyjęcie
interesantów w Kuratorjum w
soboty, poczynając od dn. 22 b.
m. będą odbywały się od godz.
12ej do 13 — m. 30.

— Zjazd Naczelników Urzędów
Skarbowych. W dn. 18 i 19 stycznia
r. b. odbył się pod przewodnictwem
Prezesa Wileńskiej Izby Skarbowej
p. Jana Maleckiego i przy
udziale przybyłych z Warszawy
Inspektora Ministerjalnego p. Ferdynanda
Świątalskiego oraz Rady
Ministerjalnego p. Michała Oheroka
zjazd Naczelników Urzędów Skarbowych
Wileńskiego, na którym
szczegółowo omawiano stosowanie
w praktyce przepisów Ustawy o
podatku przemysłowym, nowej
ustawy stempelowej, tudzież sposob
prowadzenia przez Urzędy
rachunkowości wobec zmiany roku
budżetowego.

— Kary za przestępstwa leśne.
Komisarz Rządu na m. Wilno
podaje do ogólnej wiadomości,
co następuje: Rozporządzenie
Pana Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 30 listopada 1926 roku
(Dz. U. R. P. Nr. 118 poz. 688)
zawieszania w Okręgu Wileńskim
Sądu Apelacyjnego wykonanie
kar za przestępstwa leśne z art.
624 i 2, 625 3, 4, 5, 626 1, 630 i
633 1, 4, k. k. jak to, samowolny
wyrab w cudzym lesie, nabycie
drzewa wyrąbanego w cudzym
lesie, zbieranie w cudzym lesie
jądół, grzybów i innych przedmiotów,
— wstrzymane Ustawą z dnia
18 grudnia 1925 roku (Dz. U. R. P.
Nr. 7 poz. 40 ex 26 r.) na
przebieg jednego roku od dnia 1
grudnia 1926 roku do 30 listopada
1927 roku, względnie na okres
roczny od dnia uprawomocnienia
się wyroku, wydanego po 1
grudnia 1926 roku za przestępstwa
leśne popełnione przed 22 stycznia
1926 roku.

Wobec tego, że powyższe
zawieszenie kar bywa przez ludność
nie właściwie rozumiane, jako
termin bezkarności za powyższe
przestępstwa leśne, niniejszem
wyjaś-

nia się, iż kary za te przestępstwa
nie są przez zawieszenie ich
umorzono, lecz jedynie wykonanie
takowych jest wstrzymane na
okres jednego roku. Jeśli w ciągu
powyższego okresu rocznego
skazany za przestępstwo leśne
popelnił nowe przestępstwo tegoż
rodzaju, zawieszenie kary
będzie uchylone i winny poniesie
kary, jak za nowe przestępstwo,
tak i za poprzednio popełnione,
za które ara była zawieszona.
Jednocześnie zaznacza się, że
zawieszenie kary pozbawienia
wolności, grzywny i nawiązki
nie uwalnia od obowiązku
zwrotu zabranego drzewa,
względnie pojedynczej jego
wartości.

— Sprawy miejskie. — Węgł dla bezrobotnych.
Magistrat za pośrednictwem
urzędu wojewódzkiego
uwiadomiony został, że
Ministerstwo Pracy i Opieki
Społecznej przeznaczyło dla
bezrobotnych w Wilnie 1000 ton
węgla.

Ładunek ten nadejdzie w
dniach najbliższych pod adresem
Magistratu na bocznicy
Tyszyckiewicza. Jednocześnie
ministerstwo wysłało 100 ton
węgla na takiż cel do Nowo-Wilejki.

— Szacowanie lokali
zajmowanych przez org.
Młodzieży Akademickiej.
Okręgowa dyrekcja robót
publicznych przystąpiła do
szacowania wartości lokali
zajmowanych przez instytucje
Młodzieży Akademickiej w
gmachach Uniwersytetu
Stefana Batorego.

W tym celu odbędzie się w
dn. 26 m. b. zebranie
specjalnej komisji, w której
skład wejdą przedstawiciele:
urzędów województwa,
Komisarza Rządu, Magistratu
i władz uniwersyteckich. (r.)

— Uregulowanie ruchu
przy ul. Stefańskiej. Wobec
tego, iż ulica Stefańska u
wylotu na ulicę Żawalną
jest tak dalece wąską, że
nie mogą minąć się dwie
furmanki, Magistrat w
W. na wydał zarządzenie,
żeby ruch kołowy odbywał
się tylko w jedną stronę
od ulicy Kijowskiej do
Żawalnej, natomiast od
Żawalnej do Kijowskiej
ruch kołowy ma się odbywać
ulicą Kwazsela. W ten
sposób te dwie ulice dla
ruchu kołowego będą
stanowiły parę i lewą
stronę tej samej ulicy. (p)

— Opłaty za elektrykę,
gaz itd. W Monitorze
Polskim z dnia 20 b. m.
ogłoszono uzupełnienie
do rozporządzenia
Ministra Spraw Wewnętrznych
o zabezpieczeniu
podatku przedmiotów
powszechnego użytku.
Rozporządzenie to
ma bardzo poważne
znaczenie, ponieważ
na jego mocy
uchwylły wszystkie
Komunalnych co
do opłat za
korzystanie ze
świadczeń
elektrycznych,
gazowych,
rzeźniczych,
tramwajowych
i wodociągowych
podle-

gać będą od tej chwili
zawieszony Ministerstwa
Spraw Wewnętrznych.

— Mięso szkodliwe dla
zdrowia. W ciągu roku
1926 wydział weterynaryjny
na rzeźni miejskiej
zakwestjonował 14183
kg., wiewprzyny
węgrowatej, z której
250 kg. zniszczono
zupełnie, natomiast
3707 kg. mięsa i
226 kg. słoniny, jako
mniej uszkodzone
węgrami ostemplowano
tuszem różowym
i poddano ograniczeniu
przy sprzedaży.

Oprócz tego zniszczono
789 kg. mięsa
wiewprzowego i
5 kg. słoniny
zakazanej trychniną. (p)

— Podwyższenie opłat
szpitalnych. Uchwała
Magistratu od dn. 1
lutego podwyższone
zostają ceny za
utrzymanie chorych
w szpitalach
miejskich.

Chorzy zamiejscowi na
oddziałach droższych
placić będą
zamiast 5—6 zł. za
dobę.

Chorzy zamiejscowi na
oddziałach tańszych
5 zł. zamiast 4 zł.

Mieszkańcy Wilna
znajdujący się na
oddziałach droższych
— 4 zł. zamiast 3 zł.,
zaś na oddziałach
tańszych — 3 zł.
zamiast 2 zł. za
dobę. (r)

— O pożyczkę na
remont domów. W
listopadzie r. ub.
Magistrat wystąpił
do Banku
Gospodarstwa
Krajowego o
pożyczkę 50 000
zł. w kwocie na
remont
domów
zniszczonych.

Ponieważ do tej pory
Bank nie dał
żadnej odpowiedzi,
ze względu na
zbliżający się
sezon
budowlany,
Magistrat
ponownie
zwrócił się w
tej sprawie do
B. G. K. z
prośbą o
przyspieszenie
zalatwienia
tej sprawy. (r)

Z życia stowarzyszeń.

— Zebranie Stowarzyszenia
Weteranów. W
nieдіiele 23 b. m.
o godzinie 12
odbędzie się w
sali posiedzeń
Sądu Okręgowego
w Wilnie
waleczne
zebranie
Stowarzyszenia
Weteranów
powstania 1863
roku.

Handel i przemysł.

— Nowe podrożenie
wedliny. Przedk
kilku
dniami w
Urzędzie
Komirza
Rządu na
miasto
Wilno
odbyło się
posiedzenie
Komisji
rzeczoznawców
braży
wedliniar-
skiej, na
którem
przedstawiciele
cechu
rzeźników
domagali się
podniesienia
cen na
wedliny,
oraz
wyroby
masarskie.

W wyniku obrad
Urząd
Komisarza
Rządu
niezgodził się
na
podniesienie
cen. Wobec
tego
przedstawiciele
rzeźników
cechowych
złożyli
podanie
do
Urzędu
Wojewódzkiego,
który
zezwolił
im
na
podniesienie
cen
na
wedliny,
oraz
wyroby
masarskie
o 10 proc.

— Podatki od
spirytusu i
wódki. Dnia
17-go b. m.
p. o. e. St.
Wartalski,
dyrektor
Naczelnej
Rady
Zrzeszeń
Kupieckich
Polskiego,
był
przyjęty
na
posuchaniu
u
wice-
ministra
Skarbu,
p. Karola
Góry
w
sprawie
uchylenia
dodat-
kowego
opodatkowania
remanentów
zbutelkowa-
nych
wódki
gatunkowych,
wprowadzonego
rozporządzeniem
z
dnia
22-go
ub. m.
(Dz. Ust. R.
P. Nr. 128).
P. wice-
minist-
r Góra
uznał
za
niemożliwe
przychylić
się
do
tego
życzenia,
przybiecał
natomiast
jedyną
ulgę
w
formie
rozkładania
płatności
należności
podatkowych
od
zapasów
na
12
miesięcznych,
do
końca
r. b.
z
tem,
że
przy
większych
kwotach
podatkowych
rozstrzygnięciu
ewentualnych
podań
petentów
co
do
dłuższych
terminów
ratalnych
po-
zostawione
będzie
Ministerstwu
Skarbu.

Sprawy samorządowe.

— Posiedzenie
wydziału
powiatowego
Wileńsko-Trockiego.
Dnia
20 b. m.
odbyło
się
posiedzenie
wydziału
powiatowego
sejmiku
Wileńsko-Trockiego.
Na
posiedze-
niu
rozpatrzone
zostały
uchwały
powzięte
przez
gminy.
Część
tych
uchwał
wydział
przyjął
do
wiadomości.
Sprawy
weterynaryjne
odłożono.
Wobec
prośby
gminy
Miekuńskiej
udzielenia
pożyczki,
na
pokrycie
deficytu
budżetowego,
sejmik
uchwalił
wydać
powyższej
gminie
1800
zł.
Następnie
omawiano
sprawy
budżetowe
na
r. 1927.
Celem
opracowania
tego
budżetu,
oraz
uzgodnienia
jego
z
władzami
skarbowymi
i
wojewódz-
kiemi
postanowiono
zwołać
następne
posiedzenie
wydziału
na
poniedziałek
24 b. m.
Obrady
wydziału
w
tej
sprawie
trwać
będą
od
24 do
26 b. m.
włącznie.
Po
uzgodnieniu
wszystkich
kwestyj
dotyczących
budżetu
na
r. 1927,
zostanie
on
przedłożony
do
zatwierdzenia
plenum
sejmiku,
który
w
tym
celu
zwołany
będzie
na
dzień
19 lutego
r. b. (x)

Sprawy szkolne.

— Egzamina
w
znanej
jeszcze
z
przed
wojny,
obecnie
wznówionej
szkole
kroju
i
szycia
K.
Lew-
ńskiego
(Jagiellońska
7 m. 8)
odbę-
dzie
się
dziś
oraż
ostatni,
w
obec-
ności
komisji
cechowej
i
przedstawi-
cieli
władz
i
prasy
—
w
poniedziałek
o
g. 8
wiecz.
Z
egzaminem
połą-
czona
będzie
wystawa
konkursowa
robót
ucenie,
wykonanych
na
egzami-
nie.

Wystawa
otwarta
od
nieдіieli
do
wtorku
od
godz. 9
rano
do
8
mej
wiecz.
Wejście
bezpłatne.

Sprawy kolejowe.

— Powrót
kamieji. Komisja
techniczna,
która
z
prezsem
dy-
rekcji
z
inż.
Staszewskim
prze-
prowadziła
inspekcję
oddziału
białostockiego,
dzisiaj
powróciła
do
Wilna.

— Ilość
pracowników
na
kolejach.
Według
ostatnich
obliczeń
na
liniach
P. K. P.
zatrudnionych
jest
obecnie
160
tys.
pracowników
etatowych
i
28
tys.
sezonowych.
W
ciągu
ostatnich
trzech
lat
ilość
pracowników
zreduko-
wano
o
60
tys.

Z życia prawosławnego.

— W sprawie
duchów. Kowszy.
Z
Konsystorza
prawosławnego
otrzymaliśmy
wyjaśnienie,
iż
aresztowany
w
czasie
likwidacji
Hromady
duchowny
prawosławny
Kowsz
nigdy
nie
był
członkiem
Konsystorza.
Chętnie
wyjaśnienie
to
zamieszczamy,
zaznaczając,
iż
zacierpiliśmy
tę
wiadomość,
jak
to
było
widoczne
z
naszej
notatki,
z
artykułu
wstępnego
białoruskiej
„Naszej
Sprawy“
(Nr. 6
z
dnia
19 b. m.

Sport.

— Raid
narciarski
Wilno—Kuty
(pogranicze
rumuńskie). Dnia
25 b. m.
rozpoczyna
się
raid
narciarski
Wilno
—
Kuty
(pogranicze
rumuńskie).
Start
raidu
wyznaczono
na
placu
Katedralnym,
skąd
tegoż
dnia
o
godz. 8-ej
rano
wyruszają
akademicy:
Lipiński,
Jaworski,
Malanowski
i
Trojanowski.
Dzienne
przemarsze
obliczone
są
po
50
km.
Pierwszy
postój
zawodników
odbędzie
się
w
Bieniakońskich,
drugi
w
Lidzie.
Trasa
przemarszu
wynosi
750
km.,
którą
zawodnicy
mają
przebyć
w
przebiegu
17
dni. (x)

Odczyty

— Odczyt
o
Meksyku. Dziś
w
sali
Śniadeckich
o
g. 7-mej
odczyt
p. Melchjora
Wańkiewicza
„W
Kraju
Orla
i
Węża“.

Jutro
o
g. 5-tej
w
też
sali.

— Walka
z
kościółem
w
Me-
kajku“.

Bilety
wczesniej
nabywać
można
w
księgarni
Gebethnera
i
Wolffa“
w
cenie
2—50
gr.

Sądy

— Zbrodnia
w
łaźni
pozostaje
więcej
zapadką.
Przed
zgórą
dwo-
ma
laty
miasto
nasze
poruszone
zostało
wiadomością
o
tajemniczej
zbrodni.

Rano
dn. 2
czerwca
1924 r.
w
łaźni
przy
piekarni
uniwersyteckiej
w
domu
Nr. 5
przy
ul. Uni-
wersyteckiej
znaleziono
złwoki
młodej
kobiety
ze
znakami
uduszenia.

Sprawa
ta
tembardziej
przed-
stawiała
się
zagadkowo,
że
łaźnia
ta
od
dłuższego
czasu
nie
była
używana,
a
osobistości
zamordo-
wanej
narazie
nie
można
było
ustalić.

Wreszcie
skonstatowano,
iż
ofiara
jest
Józefa
Radziwiłłowa.

Jako
oskarżony
stanął
dozorca
Aleksander
Zamuszko,
który
posiadał
klucz
od
łaźni.

Wczoraj
sprawę
tę
rozpatrywał
i
wydłzył
karny
sądu
okręgowego
pod
przewodnictwem
sędzię
Jun-
dzilla
przy
udziale
sędziów
Hry-
niewieckiego
i
H. Czapskiego.

Przesłuchano
około
20
świad-
ków,
którzy
jednak
nie
katego-
rycznie
nie
wnieśli
do
sprawy.
Następnie
przy
drzwiach
zamknię-
tych
zbadano
biegłych
d-rów
prof.
Opoczyńskiego,
Siołalewicza
oraz
d-ra
psychiatrę
Juljana
Podwiń-
skiego.

Po
zamknięciu
przewodu
sądo-
wego
oskarżyciel
publiczny,
pod-
prokurator
B. Bagieński,
nie
roz-
porządzając
materjałem,
poprzestął
na
formalnym
oswiedczeniu,
że
oskarżenie
popiera.
Natomiast
ob-
rońca
pod sądowego,
adv.
Andrzej,
wykazał
całą
bezpodstawność
zar-
zutów.

Sąd
po
krótkiej
naradzie
wy-
niósł
wyrok
uniewinniający
Za-
muszkę.

Sprawa
zbrodni,
którą
według
orzeczenia
d-ra
Podwińskiego,
był
psychopata,
jak
dotąd
unka
wy-
miaru
sprawiedliwości. —
Kos.

Zabawy

— „Bazar“.
Komisja
organiza-
cyjna
„Bazaru“
na
rzecz
Centrali
Opiek
Szkolnych
(2-go
lutego
1927 r.)
zawiadamia
zaintereso-
wane
osoby
i
firmy,
że
termin
zgłaszania
się
o
miejsca
na
kioski
upływa
dnia
25
stycznia
r. b.

Osoby
i
firmy
pragnące
wziąć
udział
w
„Bazarze“
proszone
są
o
zgłoszenie
się
przed
dniem
po-
wyższym
do
sekretariatu
„Baza-
ru“,
który
mieści
się
w
lokalu
Braci
Jablkowskich.

Sekretariat
udziela
wszelkich
informacji,
czynny
jest
od
dnia
25. I.
w
godzinach
od
18—30
do
18—30
codziennie.

Teatr, muzyka i sztuka.

— REDUTA
na
Pohulane.
Dziś
dwa
przedstawienia:
o
g. 4
ej
pp.
pożegnalny
występ
dla
młodzieży
Ninki
Wileńskiej
—
ceny
miejsce
od
30
gr.;
o
g. 8-ej
wiecz.
komedia
K.
Wroczyńskiego
„W
miłosnym
labiryncie“.
Ceny
miejsce
od
20
gr.

znionych
Opera
cieszy
się
nie
slab-
nącym
powodzeniem.
Dyryguje
Eu-
genjusz
Dziwulski.

W
poniedziałek
dnia
24
stycznia
wieczorem
o
godz. 8
„Baron
cygan-
ski“
opereka
J. Straussa
z
udzia-
łem
Henryka
Millera
w
rol
głównych
i
Bolesława
Folankiego,
reżysera
opery
Poznańskiej
w
rol
Zupana.

— Pociąg
widno.
w
Teatrze
Polskim
Świątka
ta
sztuka,
cieszy
się
na
scenie
Teatru
Polskiego
wzrastającym
powodzeniem.

Autor,
nagromadzając
w
wzręczny
sposób
cały
szereg
niewytłumaczal-
nych
zagadek,
trzymających
w
sil-
nem
napieciu
uwagę
i
saintereso-
wanie
widza
—
rozwiązuje
je
następnie
w
zakonceniu
jednym
dowcipnie
pomyślanem
cięciem.

Pomimo
znaczących
kosztów
wy-
stawienia
tej
sztuki
—
ceny
miejsce
nie
podwyższone
t. zn.
od
20
gr.
do
2
zł. 50
gr.

— „Wino,
kobieta
i
dancing“
—
jako
populudniówka.
Jutro
o
g. 4
ej
popoł.
grana
będzie
rekordowa
sztuka
St. Kiedrzyńskiego
„Wino,
kobie-
ta
i
dancing“.
Ceny
miejsce
od
15
groszy.

— Najbliższe
premiera
w
Teatrze
Polskim.
We
wtorek
Teatr
Polski
wystawia
po
raz
pierwszy
oryginal-
ną
premjerę.
Będzie
nią
ostatnia
sztuka
M. Fijałkowskiego
„Albatros“.

— Poranek
śpiewu
i
tańca
w
Teatrze
Polskim.
Jutro
w
nieдіiele
o
g. 12
m. 30
pp.
odbędzie
się
w
Teatrze
Polskim
kolejny
poranek,
na
którym
wystąpią
wybitna
śpiewaczka
koloratura
Marja
Carmarie
oraz
siostry
N. i
H. Korzeniewskie
—
znan-
e
tancerki.

— Wieszcz-
Poezji.
Jutro
(nie-
діiele)
23-go
b. m.
o
godz. 6
ej
wieczorem
odbędzie
się
w
gimnazjum
im.
A. Mickiewicza,
ul.
Dominikań-
ska
3,
wieczór
poezji
znanej
arty-
stki
dramatycznej
p. Wandy
Modze-
lewskiej.

Program radia na sobotę dnia 22 stycznia.

Warszawa
(fala
1035)
15.00
—
15.25
Komunikaty:
gospodarczy
oraz
meteorologiczny,
15.30—16.45
Stacja
nieczynna,
16.45—17.10
Odczyt
p. t.
Powstanie
styczniowe,
wygłosi
prof.
Henryk
Mościński,
17.15—18.40
Kon-
cert
populudniowy,
Wykonawcy:
Orkiestra
P. R.,
prof.
Jan
Dwora-
kowski
(dyrekcja),
p. Stefania
Jago-
dzińska-Niekraś
(fortepian)
i
p. Mle-
czyślaw
Salecki
(śpiew),
18.40
—
19.00
Rozmaitości,
19.00
—
19.25
Odczyt
p. t.
Marja
Rodziwiczówna,
wygłosi
red.
Zdzisław
Dębicki,
19.30
—
19.45
Komunikat
rolniczy,
19.45
—
20.10
Pogawędka
z
działu
Radio-
kronika
wygłosi
Dr. Marjan
Stepow-
ski,
20.10—20.30
Odczyt
p. t.
Organi-
zacja
Rządu
Narodowego
1863
roku,
wygłosi
p. Edward
Maliszewski,
20.30
—
22.00
Koncert
wieczorny.
W
programie
muzyka
polska,
22.00
—
22.30
Sygnal
czasu.
Komunikaty
prasowe.
Przerwa.
22.30
—
23.30
Muzyka
taneczna.
Transmisja
z
cuki-
elni
Wielka
Ziemianka.

Kronika policyjna

— Pożar
przy
ul.
Dominikań-
skiej.
Dnia
20
b. m.
o
godz. 15
w
domu
Nr. 13
przy
ul. Dominikań-
skiej,
wybuchł
pożar
w
składzie
zbiorowym,
należącym
do
Paro-
nowskiego
Franciszka.
Pożar
powstał
z
powodu
pozostawienia
w
składzie
garnka
z
węglami
przez
dozorcę
domu
Sarola
Piotra.
Straż
nie
ustalono.

— Kradzież
przy
ul.
Piłsud-
skiego.
Dnia
20
b. m.
Niedek
Ka-
zimierz,
zam.
Piłsudskiego
24 m.
13
zameldował,
że
pomiedzy
godz.
3
a
5
w
czasie
jego
nieobecności,
została
dokonana
kradzież
za
po-
mocą
wyłamania
zamku,
gdzie
skradzi
no
różne
rzeczy
wart
1200
zł.
Podejrzewa
o
kradzież
znanego
mu
chłopaka
imieniem
Józef,
naz-
wiska
nie
wiadomo.

— Nieszczęśliwy
wypadek.
Dnia
20
b. m.
robotnik
Brzozowski
Piotr,
zatrudniony
przy
rozbiieraniu
swoy,
przy
ul.
Popławskiej
28,
uległ
po-
tuczeniu
całego
ciała
i
złamaniu
prawej
nogi,
wskutek
zawalenia
się
powyższej
ratunku.
Poszkodowanego
pogotowie
ratunkowe
odwiozło
do
szpit.
św.
Jakoba.

— Podrutek.
Dnia
20
b. m.
na
schodach
domu
Nr. 10
przy
ul.
Kal-
waryjskiej
przez
dozorczykę
tegoż
domu
Jodals
Teresę,
znaleziony
został
podrutek
płci
męskiej
w
wieku
około
lat
2-eh.
Podrutek
oddano
do
pracy.
Dziś
ciężka
Jesus.

— Oszustwo.
Dnia
20
b. m.
Ara-
mowicz
Ferdynand,
zam.
M. Pohu-
lanka
16,
zameldował
o
dokonanym
oszustwie
przy
kupnie
domu,
na
sumę
500
dolarów
przez
Dawnarowic-
za
Wacława,
bez
stalego
miejsca
zamieszkania
i
Serkowskiego
Iгна-
cego,
którzy
zostali
zatrzymani.
Pod-
czas
rewizji
odnalez
2600
zł.
Wy-
mien.
do
oszustwa
przystan.
się.

— Zatrzymanie
sacharyny.
Dnia
20
b. m.
przez
wydział
Urzędu
Śledczego
m.
Wilno
na
ul.
Węglow-
ej
9,
w
mieszkanie
Dunimowicza
Arona,
została
odnalazona

# Kronika Lidzka.

## Rozbicie komunistów białoruskich w Lidzkiem.

W związku z akcją likwidacyjną „Hromady” na terenie województw Wileńskiego i Nowogródzkiego udało się nam ustalić następujące szczegóły z działalności jej na terenie powiatu Lidzkiego. Jak już było przez „Dziennik Wileński” wzmiankowane w artykułach „podpalacze” i innych, praca antypaństwowa „Hromady” za początkową była z jednej strony w południowo-zachodniej części powiatu, z drugiej strony w południowo-wschodniej, — graniczącami z największe zaawansowanymi w tym kierunku powiatami: Grodzieńskim i Nowogródzkim. W sierpniu 1926 r. po pierwszym zjeździe powiatowym zwolenników „Hromady”, gdzie uczestnicy zjazdu dobitnie zadeklarowali swój stosunek do Polski, tutejsze władze bezpieczeństwa energicznie zatamowały dalszą działalność, czem się tłumaczy pewien niedorozwój organizacyjny, wyrażający się w działalności tylko w kilku gminach, jak: Lebiada, Honezary, Nowy Dwór, Bielica, Dokudowo i Dziembrów na 28 gmin całego powiatu, podczas gdy reszta powiatu była w stanie początkowej organizacji, gdzie agitatorzy i mężowie zaufania przygotowywali grunt dla przyszłej, więcej jednorodnej działalności.

W gminach, gdzie przeważa ludność polska na mocy tajnego układu między N. P. Ch. i „Hromadą” grunt organizacyjny gotowała N. P. Ch. z osławionym Ballinem na czele, w silnej konkurencji ze stronnictwem chłopskim Dubrownika. Władze bezpieczeństwa z komendantem powiatowym Erhardtem na czele przy wybitnym współdziałaniu aspi-

rauta Jaskorzyńskiego nie mogli przeszkodzić wyrotowej działalności, nie mając odpowiednich, więcej radykalnych zarządzeń władz centralnych, pomimo alarmów prasy narodowej, lecz jednocześnie nadzorowały nad działalnością „Hromady”, orientując się doskonale w sytuacji.

Gdy już ujawniony został fakt namacalnej szkodliwości dla Polski, przystąpiono do likwidacji, aresztując obecnie najwybitniejszych prowodyrów w osobach: prezesa powiatowego komitetu „hurtków” Wincentego Sołtygo (o ukrywaniu się jego i wyjazdach do Rosji podawał swego czasu rewelację „Dziennik Wileński”) komunistę, b. komisarza armii czerwonej, nazywającego w raportach swych do władz bolszewickich armię polską bandą burżujską, sekretarza powiatowego komitetu Szymkiewicza Konstantego, oraz 3 prezesów „hurtków” gminnych, o których wrogiej dla Polski działalności też podawał swego czasu „Dziennik Wileński”. Zaznaczyć należy, że na terenie powiatu Lidzkiego władze bezpieczeństwa swymi sprężystymi zarządzeniami dopuściły do zorganizowania tylko 40 „hurtków” w całym powiecie. Materiał dowodowy posiadający przez władze potwierdza całkowicie stosunki „Hromady” z sowiektami, oraz materialne poparcie tej organizacji przez „komintern”.

Niewłaściwe żądania. Magistrat tutejszy hamuje uprzemysłowienie Lidzi, interpretując niewłaściwie ustawę z 2 sierpnia 1926 r. Dz. U. Nr. 94 § 550 art. 3 p. 2 o nakładaniu podatków na lokale fabryczne. Od-

nośne władze powinny wyjaśnić magistratowi, że lokale takie, przeznaczone na cele przemysłowe podatkowo temu nie podlegają.

Nasze telefony. Od 6 dni Lidzka — miasto pozbawiona jest telefonicznego połączenia z dworcem kolejowym. Pytanie kto wreszcie namyślił się zarządzić zdemontaż i jak długo jeszcze abonenci czekać będą na naprawę uszkodzenia, gdyż dotychczasowe liczne zapytania są zbywane odpowiedziami z przyszłowielem odsyłaniem od Annasza do Kaifasza.

Koncesyjki. Z istniejących w Lidzku aż 8 hurtowni tytoniowych projektowane jest zwinięcie jednej, należącej do polaka Roszkowskiego, gdy tymczasem hurtownia przy ulicy Sadowej, znajdująca się w żydowskich reżach, a należąca do dymisjonowanego generała Świackiego ma podobno istnieć nadal Hurtownia ta zamknięta zwykle w szabes, ma wyroby tytoniowe dla „swoiach” nawet w niedziele.

Rejestracja przedsiębiorstw. Na licznym zapytaniu, skierowane do stowarzyszenia kupców polskich w Lidzku, wyjaśnia się co następuje: Wszyscy posiadacze świadectw przemysłowych I, II i III kategorii na przedsiębiorstwa handlowe i pierwszych sześciu kategorii na przedsiębiorstwa przemysłowe są obowiązani do rejestracji swoich przedsiębiorstw w rejestrze handlowym przy sądzie okręgowym w Wilnie, chociażby wezwania do tego rejestru nie otrzymali. Osoby, które zwinęły swoje przedsiębiorstwa, obowiązane są do składania zawiadomień o zwinięciu przedsiębiorstwa z załączeniem zaświadczenia uprawnionych do tego stowarzyszeń i instytucyj.

# Kronika Grodzieńska.

Odczyt. Odczyt dr. pedologa Krakowskiej z Warszawy na temat „Najnowsze zagadnienia pedagogiczne” wzbudza zrozmiałe zainteresowanie. Odczyt odbędzie się 28 b. m. w sali „Ogniwa”.

Konferencja dekanalna. W dn. 20 b. m. odbyła się konferencja księży z 3 dekanatów Grodno, M. Brzostowica i Łunna. Na konferencji był obecny ks. sen. prałat J. Prądzyński z Poznania, który wygłosił referat „O Lidze Katolickiej”. Ks. red. Z. Sawoniewski wygłosił referat p. t. „Nauki Pastorskie św. Pawła w liście do Tytusa”. Pożatem poruszono szereg spraw z życia bieżącego.

Z życia Rzemieślniczo-Handlowej Spółdzielni Kred. W Grodnie powstała nowa placówka narodowa, obsługująca rzemiosło i handel. Spółdzielnia liczy już do 80 członków, a kapitał obrotowy sięga 6.000 złotych. Spółdzielnia wkrótce ma otrzymać rządowe kredyty rzemieślnicze, które niewątpliwie przyczynią się do znacznego podniesienia warsztatów gospodarczych.

Smiała kradzież dolarów. U wsiadającego do pociągu wileńskiego S. Sidrańskiego nieznanymi osobnikami skradli 300 dolarów.

Kupiectwo polskie żąda sprawiedliwego wymiaru podatków. Na zebraniu Kupców Polskich podjęto sprawę unormowania wymiaru podatków i polecono Zarządowi wystąpić wobec władz skarbowych z żądaniem przeprowadzenia zmian w składzie Komisji Szacunkowych.

# Z KRAJU.

## Oszustwa przybyły z Łotwy.

Dn. 6 b. m. urzędnik celny Colpin Zewolt syn Marcina lat 39 z Urzędu Celnego w Wolkomierzu (Łotwa), podając się za urzędnika pocztowego wyłudził w sposób podstępny pod pretekstem wykupienia przesyłek i dokumentów z Łotwy od mieszkańców gm. smolewskiej: Czerwińskiego Piotra, zam. we wsi Wisagiel 3 zł., Siemionowa Teodora, zam. we wsi Kerteliszki 3 zł. 80 gr. Celpin, jak podała policja łotewska, przed 8 miesiącami zdefundował 1700 zł. łotewskich i zbiegł. Policja łotewska prosi w razie ujęcia Celpina i po odbyciu przez wymienionego kary w Polsce o wydanie.

## Pożar w gminie Budławskiej.

Dn. 17 b. m. we wsi Krupniki gm. Budławskiej wybuchł pożar wskutek czego na szkole Maszki Juljana spalił się dom mieszkalny i na szkodę Aniszkiewicza Mikołaja spalił się stodoła. Ogólne straty 6.500 zł. Pożar powstał od wadliwie urządzonego komina.

## Skutki nieostrożnego obchodzenia się z bronią.

Dn. 15 b. m. o g. 15, mieszkanie maj. Kobylnik Pisarenko Konstanty, lat 15, manipulując nalożonym prochem i kulą łufą karabinu w towarzystwie nieletnich Zgliżewskiego i Podosiwicza spowodował strzał. Łufa pękła i kałkami ciężko ranita Pisarenka, który dn. 16 b. m. o g. 3 zmarł. Dochódz. przesł. do Podprokur. w Postawach.

## Echa odwrotu wojska w 1920 r.

Dochodz. i poszukiwania zarządzone przez Komendanta P. P. p-tu brasławskiego w sprawie zbiegłych w dn. 28 kwietnia 1926 r. z pod eskorty: Jana i Arsenofaja

Masiaków, oskarżonych o zabójstwo w r. 1920 żołnierza polskiego doprowadzono do ich ujęcia w dniu 16 b. m. Z polecenia Sędz. Sl. I rew. pow. brasławskiego dn. 18 b. m. odtransportowani i osadzeni zostali w więzieniu na Łukiszkach w Wilnie.

## Zatrzymanie na pograniczu 3 osobników.

W rejonie Druskieniki patrol K. O. P. zatrzymał trzech osobników, waleśających się w strefie przygranicznej. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż są to S. Wołoszewicz, A. Bielawicz i K. Szymajło. Powodu znajdowania się w pasie przygranicznym zatrzymani nie mogli wytłumaczyć. (x)

## G I E Ł D A.

WARSZAWA, 21.I. (Pat.) —  
Dolary 8,98—9,00—8,96.  
Holandia 360,70—361,60—359,80.  
Londyn 48,78—48,89—48,67.  
Nowy Jork 9,00—9,02—8,98.  
Paryż 35,82—35,91—35,78.  
Praga 26,72—26,79—26,66.  
Szwajcaria 178,75—174,18—173,82.  
Wiedeń 127,15—127,47—126,83.  
Włochy 89,10—89,20—89,00.  
Papieri procentowe: 8% pożyczka kołweryjska 97,00, pożyczka dolarowa 78,00—79,00—78,50, kolejowa 98,50, 5% kołweryjska 47,25, 4,5% listy zastawne ziemskie złotowe 40,00—39,75, 5% warszawskie złotowe 49,50—49,20, 6% obligacje m. Warszawy 1915—16 roku 24,00—24,05. |  
Akcyj.: Bank Dyskontowy 11,50—12,00, Handlowy 4,00—4,15, Bank Polski 92,75—93,50, Zachodni 1,80, Zjednoczonych Ziemi 1,50, Spółk. Zarobkowych 8,00, Sole „Potasowe 18,00, Kijewski 0,26, Spiess 57,00, Strem 8,00, Elektryczność w Dąbrowie 28,00, Brown-Bovery 1,50, Siła i Światło 38,00—38,50, Czersk 0,37—0,38,

# WYKAZ FIRM POLSKICH W LIDZIE.

Nagrodzone medalem srebrnym na wystawie rolniczej

**Warsztaty mechaniczne**  
**MICHAŁ BORKOWSKI**

Poleca zwykle, oraz kunsztowne roboty tokarskie, ślusarskie i kowalskie pod kierownictwem długoletniego fachowca p. GUSCIA.

SOŁWAJSKA Nr. 40.

**SKŁAD WĘLIN**  
**A. RODZIEWICZA**

poleca hurtowo i detalicznie pierwszorządne wyroby w najlepszym gatunku.  
Ul. Suwalska 36, dom własny.

**POLSKA PIKARNIA HYGIENICZNA**  
**„ZORZA”** Suwalska 24/4

Poleca 2 razy dziennie świeże pieczywo

**Ognisko Koła Polek**  
w Lidzie, ul. Suwalska 13.

Miejsce zebrań towarzyskich.

Poleca śniadania, obiady i kolacje na świeżym maśle po cenach konkurencyjnych.

Bufet sopotrzony w napoje wysokowe.

Nagrodzony Listem Pachwałym na wystawie rolniczej

**POLSKI ZARŁAD**  
Rymarskich i siodlarskich wyrobów  
**S. KORZENIEWSKI**  
Suwalska 40

Roboty powozowe i tapicerskie.

Przy zakupach prosimy powoływać się na powyższe ogłoszenia.

TEATR REWJI „KAKADU” Od poniedziałku dn. 24 stycznia 1927 r. Gościnne występy ulubieńca stolicy, znanego **PIOSERKARZA** **ANONS! KAROLA HANUSZA. ANONS!**  
Dąbrowskiego 5.

**ŚLIZGAWKA „SOKOŁA”** w ogrodzie Bernardyńskim Orkiestra we środy, soboty i niedziele.

Wielki arcydzieło genialnego króla reżyserów **JOE MAYA** **„HRABINA z TEXASU”** salonowa - sensacyjna dramat w roli głównej przełiczna **MARY CHRISTIANS** i hojniejsze kobiet **WILLY FRITSCH**. Niesamowite pełne grozy zdarzenia i wypadki trzymają widza w ciągłym napięciu.  
Seanse o godz. 4, 6, 8 i 10,15 w.

Wielki arcydzieło genialnego króla reżyserów **JOE MAYA** **„HRABINA z TEXASU”** salonowa - sensacyjna dramat w roli głównej przełiczna **MARY CHRISTIANS** i hojniejsze kobiet **WILLY FRITSCH**. Niesamowite pełne grozy zdarzenia i wypadki trzymają widza w ciągłym napięciu.  
Seanse o godz. 4, 6, 8 i 10,15 w.

Dzisiaj Dawno oczekiwany szlager sezonu 1927 r. Złota seria produkcji Polskiej Każdy musi zobaczyć **Pieśń miłości** Cały świat o tem mówi! **„Polonja”** Rzadka okazja.  
W rol. gł.: gwiazda ekranu **JADWIGA SMOSARSKA** i **JÓZEF WĘGRZYN** Rzecz dzieje się w majątkach klucza ordynacji Michorowskich, Słokowcach, Gębówcach i w Warszawie. Realizacja i reżyseria: Edward Pucharski i Józef Węgrzyn. Początek o g. 8-ej. Ostatni seans o 10,15 w. Specjalny układ muzyczny.

Dzisiaj ostatni dzień Największe historyczne arcydzieło i znakomity Osip Runicz (w roli Dantona). **MARJA ANTONINA** (NIESZCZEŚLIWA KRÓLOWA FRANCJI) dramat w 2 serjach—12 akt. razem w roli tytułowej slyna Diana Karne (w roli Królowej) treść, przepiękna gra. Luksusowa wystawa. Początek o godz. 7-ej.

Dzisiaj premiera! **„Szatan Oceanów”** wstrząsający dramat erotyczny w 8 aktach, osnuty na tle „Gdy mąż żonę zaniębnie”. W rolach głównych usza rodaczka, chluba ekranów zagranicznych Helena Makowska i niezównany jej partner Karol de Vogt.

# Rzadka sposobność.

Podaje się do wiadomości, iż w lokalu Zarządu Konkursowego Masy Upadłości Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego, ulica Mickiewicza Nr 21 jest do nabycia po cenach nadr przystępnych tak dla hurtowników jak i dla poszczególnych osób, większa ilość swetrów męskich, damskich i dzieciennych, jak również szali damskich wełnianych i innych artykułów konfekcji damskiej i męskiej.

**Godziny sprzedaży od 1-ej do 3-ej.**  
**Wyprzedaż potrwa tylko 10 dni.**

**RADIO NA RATY**  
HURT! — DETAL!  
Najtańsze źródło.  
ODBIORNIKI KOMPLETNE — CZĘŚCI SKŁADOWE.  
T-wo Radio-Techniczne „ELEKTRIT” Wilno, ul. Wileńska 24, Telef. 10-38

Najlepszy **sanolinowy PUDER DLA DZIECI**  
**„DZIDZI”**  
ZŁOŚCIWYM

Żądajcie w aptekach i składach aptecznych higienicznej przysypki dla dzieci lanolinowy „PUDER DZIDZI” utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

**CHOROBY PŁUC**  
Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gryźliwej, bronchii, kaszlu ułatwia wydzielanie się płucnicy, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki i składy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki

**A. GĄSECKIEGO**  
w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

**Pracownia damskich ubiorów**  
**J. NOWIK** ul. Ofiarna 2, wejście z ulicy  
Wykonuje obstalunki w 24 godz.  
Płaszcz, kostjomy, suknie balowe.  
Do sprzedania kroje z bibelki. Potrzebne użeczenie do nauki kroju i szycia. Po ukończeniu dyplomu.  
9734—9

**Węgiel górnośląski, drzewo wyborowe**  
na sianie i szałeni rabano  
**O. KOŚCIAŁKOWSKI i S-ka**  
Tatarska 11, m. 2. 9748—1 interesu handl. 9707 0

**HEMOROJDY!**

**CZOPEKI HEMOROJDALNE Gąseckiego**  
Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (szlaki). Sprzedają apteki.

**Massage - Roller „SALOME”**  
Cena zł. 18.00  
ręczny aparat do samomasażu całego ciała. Przeciw otyłości, artretyznowi, odmładza uszczupla bez dyety.

**Mniejszy Baby Salome**. Cena zł. 7.50, do samomasażu tustego karku, łydek oraz podbródka.

**Ręczny Aparat do Samomasażu Twarzy** na usunięcie zmarszczek i osiągnięcie ładnej, różowej cery. Cena wraz z kremem zł. 16.00  
Na żądanie, po otrzymaniu porta wysyłamy ilustrowane katalogi.  
Dom Handlowy Labor, Bydgoszcz, ul. Gdańska 131. Aparaty wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.

**Dr. BLUMOWICZ**  
CHOROBY WENERYCZNE SYPHILIS I SKORNE.  
UL. WIELKA 21. (Tel. 921)  
Od 9—11 3—8 W.Z.P.63

**Dr. KAPŁAN**  
Choroby weneryczne i skorne. Wileńska 11. Telefon 640. W.Z.P.13

**Dr. ZELDOWICZ**  
chor. WENERYCZNE MOCZOPI. SKORNE od 10—1, od 5—8 wiecz. **KOBIETA-LEKARZ**

**Dr. ZELDOWICZOWA**  
KOBIECE chor. dróg MOCZOPI. WENERYCZNE pr. 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 377. W.Z.P.31

**Dr. Wołódzko**  
ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5—6. Zawalna ul. 22. W.Z.P. 20

**Dr. POPILSKI**  
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Półnalska 2, róg Zawalskiej. W.Z.P. 7

**Dr. Sz. Berensztejn**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciwe. Przyjmuje 9—1 pp. 14—9 w. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P.89

**Dr. Leon Ginsberg**  
Choroby weneryczne, skorne. Ulica Wileńska Nr. 3. Przyjmuje od godz. 8 1/2—1 i 4—8, tel. 5-67. W.Z.P. 29 8224 W.Z.P. N. 38.

Osobnik — lat 28 samotny, wolny, poszukuje panny, rozjął zajęcia obywatelskie, mały złożył kauce do 1000 złotych. Adres w Adm. Dzien. Wil. 9742

**M. LAKNEROWA**  
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.69

**KUPNO.**  
Kupuje garderobę męską używaną oraz obuwie. Zawiadomić pocztówką; ul. Pańska 7, m. 9 Drozdowski. 9704 0

**Kucharka** fachowa potrzebna do jadłodajni. Adres w Administracji Dr. Wil. 9718—1

**POŻYCZĘ**  
500 dolarów lub więcej pod 1-szą hipotekę. Adres w Administracji. 9700—0

**Lokujemy**  
wszelkie sumy poczynając od 300 złotych na najwięcej niższe gwarancje u osób odpowiedzialnych i solidnych Wileńskiego Biuro Komisowo-Handlowe, Kaucjonowane, ul. Ad. Mickiewicza 21, tel. 152. 22—0

**Pożyczki**  
złatwia pod pewne zabezpieczenie bez najmniejszego ryzyka. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Kaucjonowane, ul. Ad. Mickiewicza 21, tel. 152. 23—0

**HUMOR.**  
Wyjątkowe uszcześnie. Pan A., wyszedłszy wieczorem do swego ogrodu zauważył przy świetle księżycy postać, którą wziął za siebie i wymerzył do niej z rewolwerem.

**5000 dol.**  
ulożone na 1 hipotekę domu w Wilnie. Otery Biuro Grabowskiego Garbarska pod lokata. 38—0

**POZYCZKĘ**  
w sumach dowolnych, otrzymanie pośredniczymi Dom H.K. 0

**„Zachęta”**  
Gdańska 6, telef. 9—05.

**SPRZEDAŻ.**  
W restauracji.

**Pianino**  
firmy Muhlbach — prawdziwie nowe, koncertowe okazynie do sprzedania. Szpitalna 14 m. 16. 49

**„Zachęta”**  
Otworzył mu się oczy. — Zauważyłem, że ty na fotogr. sjęch z listmiodowicz masz o wiele mniejsze oczy.

**„Zachęta”**  
Poszukuje posady gospodyni do majątku lub do dzieci z syciem. Dozwiedzić się ul. Wileńska Nr. 30 Piekarnia. 9783